

**"Uderza jak Recoba, może stać się topowym graczem", mówił o Cengizie Underze Francesco Totti. Błogosławieństwo Il Capitano nie zdało się jednak na nic Giallorossim, którzy zdają się wybrać Turka na numer jeden do wygenerowania zysku kapitałowego.**

Under, który w letnim precampionato wydawał się być kandydatem na podstawowego gracza na prawym ataku u Fonseci, zalicza kolejny słaby sezon, naznaczony kontuzjami, przesiadywaniem na ławce rezerwowych i historiami pozaboiskowymi (jak popieranie działań Erdogana czy też oskarżenia o niestosowanie się do diety). Trener tracił go szybko z pola widzenia, zaczął korzystać z niego coraz mniej, stawiając najpierw na Zaniolo, potem, stawiając wyżej od Turka również Carleza Pereza, który przybył zimą. Zbliżający się angaż Pedro wydaje się być preludium do pożegnania gracza, tak jak i słowa Fonseci na konferencji przed meczem z Udinese, na której powiedział, że gracz nie jest w formie.

Jeśli wierzyć pogłoskom transferowym Under pójdzie w ślady Manolasa za około 25 mln euro plus bonusy. Portal *calciomercato.it* donosi, że Napoli ma już pełne porozumienie z graczem i negocjuje z Romą. Azzurri mieli zaproponować za Undera karty Ospiny, Ounasa plus pieniądze. Roma odrzuciła jednak ofertę z miejsca, żądając 30 mln euro w gotówce. Wydaje się, że to dopiero początek telenoweli transferowej.

Autor: abruzzi